

DRWECA

z dodatkami: „Oplekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,69 zł miesięcznie. Kwartałowa wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 5,05 zł. Przyjmują się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druck i Wiedźma „Drweca“ Sp. z o.o. w Nowemiejście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 10 gr, na stronie 3-lamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowe miasto 8.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowe miasto-Pomorz.

Rok X.

Nowe miasto-Pomorz, Sobota, dnia 4 stycznia 1930.

Nr. 2

Jak powstał i jakie zadanie ma nowy rząd? Czy mu się to uda?

Mamy wreszcie nowy rząd. A właściwie stary rząd w nowym wydaniu. Bo ostatecznie trzon pozostał ten sam. Poza premierem Bartlem bowiem, który już piąty raz jest u steru jako premier, tylko czterech ministrów zmieniono, a dziewięciu pozostało. I na dobór tych 4 nowych ministrów potrzeba było aż tak długo czekać? Aby to zrozumieć, należy sięgnąć nieco głębiej. Przed Świtalskim był u steru także Bartel. Musiał on jednak ustąpić pod parciem tego kierunku w sanacji, który zowią grupą pułkowników. Im bowiem taktyka Bartla wydawała się za łagodną. Oni pałli do rządu silnej ręki. I była silna ręka. Odczuł ją nie tylko sejm, ale i społeczeństwo. Ponieważ w rządach kraju sama silna ręka nie wystarcza, więc też cały eksperyment z grupą pułkowników nie udał się. Rząd ten i wynikiem głosowania w sejmie, jak niemniej silnym niezadowolaniem społeczeństwa ustąpić był zmuszony. Gabinet nowy prof. Bartla nazywają rządem pacyfikacji, tj. rządem, który ma na celu uspokojenie wzburzonych umysłów i nawiązanie współpracy ze sejmem. Tworzenie tego nowego rządu trwało długo, choć właściwie zmiana ograniczała się do kilku tylko ministrów. Przyczyna tego właśnie tkwi w charakterze i zadaniu tego nowego rządu. Pragnąc bowiem być rządem pacyfikacji, musiał już w samym poczuciu swoim zwalczyć liczne trudności i pogodzić różnorodną sprzeczność. Wpływ wywierał bowiem na tworzenie rządu prof. Bartla rozmaite czynniki, z którymi liczyć się był zmuszony i P. Prezydent Rzplitej, marsz. Piłsudski, grupa pułkowników i marsz. Sejmu Daszyński, jako przedstawiciel tegoż. Skład nowego gabinetu jest tego dobitnym obrazem i wyrazem. Chciano zrobić ustępstwa na rzecz Sejmu i dlatego nie weszli w skład nowego rządu ministrowie, najbardziej „bojowi“, najbardziej antyparlamentarnie usposobieni, jak: Świtalski, Car, Sławoj-Składkowski, Moraczewski, ale pozostali inni, przyjemni dla grupy pułkowników. I tak obecny rząd ma być czemś w rodzaju tego, jak to określa przysłowie, „aby był wilk syty i owca cała“. Cby tylko ta wielostronna kompromisowość jego nie miała w sobie zarodku jego słabości? Bo jeżeli już tak trudno było przy doborze osób do nowego gabinetu pogodzić rozmaite sprzeczności, to co dopiero gdy chodzić będzie o rozwiązanie tak wielkich i trudnych zagadnień, jak zmiana konstytucji i t. d. Trudność główna jednak u nowego rządu tkwi w tem, że zachowuje on ten sam system, co i poprzedni, zmieniając tylko jego metody czyli taktykę.

Prof. Bartel określił to w ten sposób, że gdy poprzedni rząd, a mianowicie różne w nim czynniki, chciały zastosowania operacji tj. ew. narzucenia zmiany ustroju państwowego, to on chce tego samego dopiąć, jednak za pomocą, jak to nazywa, terapii, to jest powolnego leczenia. Oczekujemy, czy mu się to uda. W interesie najżywniejszym naszego państwa leży istotna naprawa i uzdrowienie wewnętrzno-politycznych stosunków państwa. Obojętne, kto tego dokona. I dlatego życzyliby należało, aby prof. Bartłowi sprawa takiej naprawy się powiodła. Jeżeli jednak się nie powiedzie, będzie to dowodem, już nie wadliwość taktyki lub metody, ale całego systemu wogóle.

Głosy prasy o nowym rządzie.

Warszawa. W związku z ponownym powołaniem p. prof. Bartla na stanowisko szefa rządu, „sanacyjny“ organ grupy „pułkowników“ „Gazeta Polska“ pisze: „Radzi jesteśmy, że zarówno osoba nowego premiera, jak i charakter zmian, które nastąpiły w składzie rządu, zwalnia nas od potrzeby zajmowania jakiegokolwiek stanowiska. Ustąpienie p. Bartla w kwietniu rb., potraktowane było tylko jako chwilowe przejście do rezerwy, dla odpoczynku i wyraźna zapowiedź jak najrychlejszego powrotu“. „Robotnik“ twierdzi, iż „p. Bartel, przez pozostawienie w gabinecie p. Prystora, osłabił [znaczenie sam z punktu swoją pozycję w sejmie“.

„Gazeta Warszawska“ w artykule p. t. „Geometria wykreślna“ pisze: „Z wywiadu, udzielonego w trakcie długotrwałych konferencji, dowiadujemy się, że według prof. Bartla jedyną rzeczywistą rzeczy-

wistością w znaczeniu politycznym jest p. marsz. Piłsudski, który w nowym gabinecie zatrzymał tekę ministra spraw wojsk. Wynika z tego, że p. Bartel będzie właśnie na tej podstawie szukał rozwiązania dość trudnego zadania geometrycznego, jakie mu zadano“.

Życzenia noworoczne na Zamku.

Warszawa. Zgodnie z przyjętym zwyczajem P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjmował w dniu dzisiejszym na zamku królewskim życzenia noworoczne.

O godz. 10 rano składali P. Prezydentowi życzenia członkowie domu cywilnego i wojskowego oraz protokołu dyplomatycznego.

O godz. 10.30 udał się na Zamek pan premier prof. Bartel w otoczeniu członków Rządu, aby złożyć życzenia noworoczne P. Prezydentowi. W chwili potem P. Prezydent przyjmował w sali marmurowej kolejno ks. kardynała Kakowskiego oraz marszałków Sejmu i Senatu.

Około południa P. Prezydent w sali rycerskiej przyjął cały korpus dyplomatyczny, a nuncjusz apostolski msgr. Marmaggi wygłosił po francusku przemówienie, w którym mówił o pięknej tradycji Nowego Roku, skupiającej dokoła wspólnego ogniska wszystkich członków wielkiej rodziny ludzkiej. Po swoim przemówieniu złożył P. Prezydentowi w imieniu całego korpusu dyplomatycznego najszersze i najlepsze życzenia.

W odpowiedzi na przemówienie P. Prezydent podziękował za tak pięknie wyrażone życzenia i uczucia, skierowane pod adresem Jego, Narodu

z wistością w znaczeniu politycznym jest p. marsz. Piłsudski, który w nowym gabinecie zatrzymał tekę ministra spraw wojsk. Wynika z tego, że p. Bartel będzie właśnie na tej podstawie szukał rozwiązania dość trudnego zadania geometrycznego, jakie mu zadano“.

i Rządu Rzplitej oraz złożył życzenia państwu, reprezentowanym przez członków korpusu dyplomatycznego. Mówiąc o święcie dzisiejszym, jako dniu symbolicznym zjednoczenia wszystkich, P. Prezydent wyraził wiarę, że symbol ten jest pewnego rodzaju dążeniem narodów do stabilizacji i konsolidacji pokoju oraz przyjaznych stosunków. We wznowieniu tych ideałów każdy pragnąłby brać udział. P. Prezydent wyraził nadzieję, że ideał ten odpowiada ściśle uczuciom narodu polskiego i jego odwiecznym tradycjom, stanowiącym jego chwałę.

Po przemówieniu P. Prezydent przywitał się z nuncjuszem apostolskim, a następnie z wszystkimi członkami korpusu. Następnie P. Prezydent przeszedł do sali tronowej, a stamtąd do dalszych sal zamkowych, w których zgromadzeni byli przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, sądownictwa, korpusu orderów, rektorów i senatorów różnych uczelni, podsekretarze stanu, generalicja, wyżsi wojskowi, członkowie parlamentu, władze miejskie oraz osoby prywatne.

Po przyjęciu życzeń od wszystkich P. Prezydent Rzplitej udał się w otoczeniu świty do swych apartamentów prywatnych.

Posiedzenie Senatu odwołane.

Warszawa, 1. 1. Marszałek Szymański odwołał czwartkowe posiedzenie Senatu.

Następne odbędzie się w dn. 15 bm., o ile naturalnie znowu nie zostanie odwołane, co weszło już u p. Szymańskiego w zwyczaj.

Nominacja gen. Składkowskiego.

Warszawa, 1. 1. Były min. gen. Składkowski został mianowany zastępcą wicemin. spraw. wojsk. na miejsce gen. Zarzyckiego, którego mianowano oficerem do zleceń gen. Konarzewskiego.

Wyjazd marsz. Piłsudskiego do Krynicy.

Dnia 31 grudnia 1929 r. o godz. 8. 45 wieczorem pociągiem krakowskim wyjechał z Warszawy marsz. Piłsudski do Krynicy, gdzie bawi jego małżonka z dziećmi.

Na dworcu żegnali p. marszałka Piłsudskiego p. Bartel, adiutanci i pułk. Ulrych.

Sprawa oficerów w Sejmie.

Warszawa. Wczoraj odbyło się posiedzenie sejmowej komisji nadzwyczajnej śledczej, która ma zbadać przyczyny i przebieg wydarzeń dnia 31 października b. r. w Sejmie. Na wniosek pos. Barlickiego przewodniczącym komisji wybrano posła Czetwertyńskiego (Klub Narodowy).

Wybory do Sejmu w okręgu sandomierskim.

Warszawa. Wydany wczoraj „Dziennik Ustaw“ ogłosił rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, ustalający termin przeprowadzenia nowych wyborów w okręgu 22 (Sandomierz — Pińczów — Jędrzejów) na dzień 23 lutego 1930 roku.

Jak wiadomo, wybory te odbędą się z powodu unieważnienia przez Sąd Najwyższy wyborów, poprzednio dokonanych.

Zakup złota przez Bank Polski.

W najbliższych dniach dokonany zostanie z polecenia Banku Polskiego zakup złota za sumę kilku milionów złotych. Decyzja ta pozostaje w związku z wynikiem operacyjnym trzeciej dekady grudnia, która pozwoliła na poczynienie tego zakupu.

Gen. Sikorski w Krakowie.

Kraków, Wczoraj przybył do Krakowa po dłuższym pobycie we Francji i w Paryżu gen. Władysław Sikorski.

Zjazd Harcerstwa Polskiego.

Warszawa. Co dopiero zakończył się tu zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Zjazd przyjął sprawozdanie ustępującej rady naczelnej harcerstwa i udzielił ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Na końcowe posiedzenie zjazdu przybył ks. kardynał Kakowski i wygłosił do zebranych krótkie przemówienie o roli harcerstwa i życzył zjazdowi pomyślnych obrad.

Walny zjazd uchwalił szereg wniosków, przedstawionych przez główną komisję zjazdu. Mian. bardzo ważną sprawą rozdziału harcerskich oddziałów żeńskich i męskich oddziałów. Wybrano specjalną komisję, która ma opracować odmienne normy organizacyjne dla harcerstwa żeńskiego i męskiego, popierając jednak wspólny program i wspólne podstawy ideowe.

Wybory uzupełniające do Naczelnej Rady dały następujące rezultaty: panie: Sliwowska, Flakowska, Braunowa, Paliwodzianka, Nekraszowa i Gosienicka, panowie: Trylski, Gertych, b. wojewoda Sołtan, Grzesiak i Olędzki. Oprócz tego wybrano naczelny sąd i komisję rewizyjną.

Pożyczki dla samorządów.

Na kolejnym posiedzeniu w dniu 30 grudnia 1929 r. specjalna komisja przy Polskim Banku Komunalnym przyznała z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapasowego pożyczki następującym samorządom: 1. powiatowym związkom komunalnym: kowelskiemu — 70.000 zł., opatowskiemu — 25.000 zł., siedleckiemu — 50.000 zł., tureckiemu — 50.000 zł., augustowskiemu — 20.000 zł. i rówieńskiemu — 75.000 zł. oraz 2. miastom: Nasielsk — 20.000 zł., Siedlce — 30.000 zł., Dobra (woj. łódzkie) — 25.000 zł., Lubartów — 50.000 zł., Lublin — 75.000 zł. razem 490.000 zł.

Nadto prolongowano termin zwrotu pożyczek 20 związkom komunalnym.

Norwegia czyta najwięcej gazet.

172 milj. egzemplarzy dla 2 i pół milj. ludzi.

Polska, licząca około 31 milionów mieszkańców, posiada stosunkowo niewiele pism periodycznych i gazet codziennych.

Narzekają się u nas, że ludzie nie czytają gazet. Narzekania te są zupełnie słuszne. 90 proc. ludności Rzplitej Polski ogląda gazetę tylko w tych wypadkach, gdy jej zawiną ser w papier drukowany.

Ta olbrzymia masa narodu zupełnie nie przejmuje się tem, co się dzieje w Polsce, tkwi na roli w ciężkiej pracy, nie myśląc zupełnie o rozrywce, jaką daje gazeta.

Wszystkim tym, którzy twierdzą, że mamy za wiele gazet, bardzo łatwo udowodnić, że mylą się i to gruntownie, zasadniczo.

Weźmy za przykład Norwegię.

Kraj słońca północnego, jak nazywają Norwegię, rozciąga się od 58 stopnia szerokości północnej do 71 stopnia i jest oddalony od bieguna o 19 stopni.

Wzięliśmy za przykład umyślnie kraj najbardziej na północ położony, a więc, zdaniem laików, skazany na ciężką walkę z przyrodą, na żmudne poszukiwanie żywności, chleba codziennego, a więc w konsekwencji niby nie kładący nacisku na jakieś tam... czytanie.

Norwegia posiada 324,000 klm. kw. powierzchni, a ludności 2 i pół miliona czyli 8 ludzi na klm. kw. I oto ten tak słabo zaludniony kraj, te 2 i pół miliona ludzi posiada prasę tak rozwiniętą, że żaden kraj na świecie nie wytrzymuje z nim porównania.

W r. 1814 Norwegia miała tylko 8 gazet codziennych. W roku 1826 liczba ta wzrosła do 967. W 1900 poczta norweska wysłała 55 milj. egzemplarzy gazet do wszystkich prowincyj swoich. W 1925 r. wysłała już 172.000.000 egzemplarzy gazet.

Do liczb tych nie doliczono tej wielkiej ilości gazet, jakie Norwegowie biorą wprost z redakcyj czy też ich filij, rozsianych nader gęsto w całej Norwegii.

Prosimy obliczyć: 172 miliony gazet dla 2 i pół miliona ludzi. Wypada około 70 gazet na człowieka.

Który kraj na świecie może się poszczycić takim procentem?

Ilość bibliotek publicznych w Polsce.

Obecny stan księgozbiorów publicznych w Polsce przedstawia się następująco: trzy centralne organizacje oświatowe, działające na terenie poszczególnych

b. zaborów, posiadają ogółem około 4.500 bibliotek i czytelni, w czem towarzystwo szkoły ludowej, działające na obszarze województw południowych — 2.000, towarzystwo czytelni ludowych w Poznaniu — ponad 1.300, Polska Macierz Szkolna, działająca na terenie województw centralnych i wschodnich — około 1.000, pozatem inne towarzystwa kulturalne na obszarze całego państwa posiadają ponad 4.000 bibliotek. Przy szkołach powszechnych jest — 22.300 bibliotek, przy szkołach średnich i wyższych około 1.000. Bibliotek żołnierskich jest — 1.127, bibliotek naukowych 451. Ogółem na obszarze państwa jest obecnie ponad 35.1000 bibliotek, posiadających około 15.000.000 książek.

Kasy chorych leczą będą inwalidów wojennych.

Były minister Pracy Prystor zawarł umowę ze Związkiem Kas chorych w sprawie leczenia i protezowania inwalidów wojennych przez Kasy chorych. Na podstawie tej umowy Kasy chorych przyjęły udzielanie świadczeń leczniczych inwalidom wojennym, dotychczas udzielanych przez szpitale i ambulatorja wojskowa, zaś ogólnopolski Zw. Kas chorych przejął pod swój zarząd zakłady protez M. S. Wojsk., zobowiązując się do wyrobu protez dla inwalidów wojennych.

Umowa zawarta została na okres próbny, tj. od 1 grudnia rb. do 31 marca roku przyszłego.

Ile pieniędzy idzie z dymem w Poznaniu?

Według danych statystycznych ludność województwa poznańskiego wypala miesięcznie 100 milionów sztuk papierosów, 2 miliony cygar, 40.000 kg. tytoniu, przyczem wydaje na ten cel przeciętnie na głowę 3 złote.

Kształcenie na urzędników samorządowych.

Do szkół i instytutów, które, jak wylicza Okólnik M. S. W. z 4 stycznia b. r., w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Wilnie i w Łucku, przygotowują różnej kategorii pracowników do samorządu, przybywa Jarosław (Małopolska). Jarosławska 5-letnia szkoła handlowa uwzględniła w swoim specjalnym programie nauki dział przedmiotów samorządowych i na najwyższym kursie specjalizuje swoich kandydatów, między innymi na pracowników samorządowych. Szkoła stoi na poziomie gimnazjum. Warunkiem wstępu do pierwszej klasy jest ukończenie 4 klasy gimnazjalnej względnie pełnej szkoły powszechnej i egzamin wstępny, zaś do czwartej klasy — świadectwo ukończenia 3-klasowej szkoły handlowej. Przy szkole prowadzi się nadto kursy samorządowe.

Korzystajcie z obrazów świetlnych!

Sekretariat T. C. L. na Pomorze w Grudziądzu podaje do wiadomości, że w składnicy swej posiada przeszło 200 serjy przezroczy, z najrozmaitszych dziedzin wiedzy, a mianowicie;

- treści religijnej i obyczajowej
- z historii polskiej i obcej
- z literatury polskiej
- ze sztuki
- z dziedziny krajoznawstwa rodzimego
- treści geograficznej
- z przyrody, rolnictwa i techniki
- ze sportu i gimnastyki
- z higieny
- dział bajek.

Do każdej serji przygotowany jest specjalny odczyt, który się wypożycza równocześnie z przezrociami.

Ponieważ przezrocza spełniają wybitną rolę w pracy oświatowej, gdyż uplastyczniają w umyśle słuchacza odnośny wykład, zaleca się wszystkim towarzystwom oraz poszczególnym osobom pracującym społecznie, jak najliczniejsze korzystanie z tychże.

Spis przezroczy nadsyłamy gratis za dołączeniem znaczka pocztowego.

Warszawa w statystyce.

Ze statystyki, dotyczącej ludności miasta Warszawy, wynika, że obecnie mieszka w stolicy przeszło 1.086.305 osób. Z zarobkujących na poszczególne zawody przypada: kierownicy przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych stanowią około 60.000, właściciele drobnych sklepików, nie zatrudniających sił obcych, 202.000, inteligencja zawodowa (lekarze, adwokaci, dziennikarze etc.) 56.000, urzędnicy biurowi 97.000, funkcjonariusze publiczni (policja, straż etc.) 13.000, robotnicy wykwalifikowani wraz z rzemieślnikami 158.000. Na 100 mężczyzn przypada w Warszawie 117 kobiet.

Paznokcie z perłowej masy.

Elegantki paryskie zarzuciły już modę lakierowania paznokci na kolor krwisto-czerwony, co pod względem estetycznym wyglądało niezbyt fortunnie.

Ostatnim „krzykiem mody“ jest obecnie polewanie paznokci imitacją masy perłowej, mieniącej się wszystkimi kolorami tęczy.

Czy moda ta utrzyma się długo — trudno przesądzać. Tem bardziej, że owe „mody“ lansują fabrykanci drogich kosmetyków, gonący ustawicznie za nowościami i za świeżymi zarobkami.

— 4 —

cię Boża pobudza, abyś biednym nie skąpił grosza, abyś ujął się za sierotą, abyś, czyniąc dobrze, nawiedził kościoły, przystępował często do Sakramentów św. Czyn, co ona ci każe, a dojdiesz jak owi Trzej Królowie do oglądania i posiadania Boga.

Duchowny prawosławny ściał krzyż katolicki.

Duchowny prawosławny w Nowym Dworze, gminy porozowskiej Skórat, ściał krzyż katolicki na cmentarzu cerkiewnym, a następnie porąbał go i spalił. Krzyż ten postawił na tym cmentarzu ksiądz katolicki jeszcze przed 100 laty za czasów istnienia w Nowym Dworze kościoła unickiego. Czyn duchownego prawosławnego spotkał się z ogólnym oburzeniem ludności okolicznej. Zniszczony krzyż stanowił w oczach ludności widomy pomnik przesładowania unitów.

Nawrócony odstępeca.

Ks. Jan Pietruszka, który przystąpił swego czasu do sekty Hodura, ogłosił w prasie list, w którym wyrzeka się błędów hereetycznych i wyraża żal z powodu odstępstwa od Kościoła katolickiego. „Ja, niżej podpisany, ks. Pietruszka, z diecezji przemyskiej, w kwietniu 1929 r. przystąpiłem do Kościoła narodowego, a w tej sekcji następnie, w sierpniu tegoż roku, przeszedłem pod zarząd metropolii prawosławnej. Błędne, hereetyczne zasady tej sekty porzuciłem w październiku 1929 r. i jako hereetyczne, przeciwne wierze św. Kościoła katolickiego, potępiam i wyrzekam się publicznie. Za wszelkie zgorznięcia przepraszam najusilniej Pana Boga i wszystkich, dla kogo byłem powodem. — Ks. Jan Pietruszka, Tarnowskie Góry, dnia 4 grudnia 1929 r.“

Dziesięć milionów katolików na wyspach Filipińskich.

Piękno przyrody na wyspach Filipińskich, zyskało im nazwę „perły Wschodu“. Ale Filipiny zasługują na to określenie jeszcze z innego powodu. Podczas, gdy Chiny na 450 milionów mieszkańców, mają tylko 2.500.000 katolików, a Japonia na 60 milionów dusz, ma ich tylko 89.000, to na Filipinach na ogólną liczbę jedenaście milionów ludności jest 10 milionów katolików! Nie wiele osób wie zapewne, że Filipiny są szóstym, co do wielkości, krajem katolickim na świecie. Pierwsze miejsce pod tym względem zajmują Włochy, potem kolejno idą Niemcy, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Polska, Hiszpanja i Filipiny.

Nowe nawrócenie się duchownego anglikańskiego.

Duchowny anglikański Ralph Underwood, były wikary w Brigstock w diecezji anglikańskiej Peterborough i przyjaciel słynnego konwertysty, ks. Vernon, został niedawno przyjęty do Kościoła katolickiego, poczem wyjechał do kolegium Buda w Rzymie na studia, celem przygotowania się do katolickich święceń kapłańskich.

NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Głosu Lidzbarskiego“.

Rok III.

Lidzbarsk, dnia 4 stycznia 1930.

Nr. 1

Na niedzielę po Nowym Roku.

EWANGELJA,

napisana u św. Łukasza, w rozdz. II. w. 21.

A gdy się spełniło ośm dni, iżby obrzezano Dziecko; nazwano je Imię Jego Jezus, które było nazwane od anioła pierwej, niżli się w żywocie poczęło.

Na święto Imienia Jezus.

„I nazwiesz Imię Jego Jezus, albowiem On zbawi lud Swój od grzechów ich“.

Wielkie jest Imię Jezusa pochodzeniem swoim. — Sam Bóg je przecież nadał przez Archanioła; wielkie jest znaczeniem swoim. Niekiedy ludzie z wdzięczności nadawali innym ludziom miano zbawców narodu, nigdy im jednak na myśl nie przyszło nazwać kogo zbawicielem świata, Imię to w całej doniosłości tego wyrazu wypełnił Syn Boży, stawszy się człowiekiem. Z jakimże uszanowaniem, pobożnością i uwagą powinniśmy wymawiać to wielkie i święte Imię, „które jest nad wszelakie Imię“. — Dlatego też upowzechnił się od pierwszych czasów chrześcijaństwa zwyczaj pochylania albo odkrywania głowy przy wymienieniu tego świętego imienia. Wielkie imię rodowe, które nosi syn prawem dziedzictwa, nie daje wielkiej chwały, bo ono należy się tylko zasługom jego przodków. Nie tak się dzieje z najświętszym Imieniem Jezus, które nosi Syn Boży. On sam je zdobył własnymi zasługami, ceną krwi Swojej, odkupując rodzaj ludzki od kary śmierci, którą był ścigał na siebie i przywracając mu prawo dziedzictwa niebieskiego. Czyż było imię kiedy bardziej zasłużone? Imiona przybranych synów Bożych, braci i sióstr Chrystusa, które nosisz, są także imionami wielkiej wartości, ale one ci się nie należą dla twoich zasług, winienesz je łascie Chrztu świętego. Wszelako od ciebie zależy stać się ich godnym — od ciebie zależy działać wspólnie z łaską, ażeby godnie nosić to imię, któremu się słusznie chlubiysz.

Prosić z żywą wiarą w imię Jezusa — znaczy tyle, co otrzymać; w imię Jezusa, Apostołowie czynili najgłośniejsze cuda. Wzywaniem imienia Jezus zwyciężali wszystkich wieków Męczennicy

Kobiety brzydkie są silniejsze od kobiet ładnych.

Czy są brzydkie kobiety? Czy pojęcie brzydoty da się wogóle zestawić z pojęciem kobiecości? A jednak jest ich wiele, żyją one swoim życiem, podobnie jak uprzywilejowane przez los współtowarzyski.

A przecież te dwa pojęcia kłóć się tak, że się niemal wykluczają. Co więcej, widujemy nieprawdopodobnie wprost brzydoty, które wywierają magiczny wpływ na mężczyzn, przyciągając ich niemal wbrew naturze. Brzydkie kobiety rządzą nieraz duszami ludzkimi i krajami, o nie odbywają się pojedynki, z ich to powodu wybuchają wojny.

Sekretem ich jest to, co najbrzydsza z nich może posiadać: kobiecość, ten niedający się uchwycić urok, niezależny od rysów twarzy ani od całej postaci.

Może to być dźwięczny organ mowy, uśmiech, spojrzenie oka, błyszczącego w niepięknej nawet oprawie, ładne zęby, słowem, szczegół jakiś, który może się zgubić w niepociągającej całości albo może zostać tak podkreślony i uwydatniony, że o reszcie można zapomnieć. Umieć wyzyskać ten szczegół, opracować sposób życia, wystudjować sobie aż do ostatniego drobiazgu, oto ukryta siła kobiet brzydkich. Opanowanie się, ustawicznie wyłożona uwaga wchodzi na koniec w zwyczaj, w nałóg, stają się drugą naturą.

Przeciwnie zaś kobieta piękna, zadufana we własnej urodzie, która nie zwraca uwagi na jakiś nieestetyczny szczegół, może być zawsze pokonana przez brzydką, a opanowaną współzawodniczkę.

I jeszcze jedno — niesłuchanie ważne wskazanie — każdą brzydotę zredukuje do możliwego minimum wyszukana elegancja ubrania. Nie obwiszanie się modnymi błyskotkami, ale ubiór dostosowany do postaci, nie krzyczący, nie rzucający się w oczy, oto środki upiększające, dostępne dla wszystkich.

A jeżeli do tego dołączy się inteligencja i dobroć, malująca się w oczach i rysach, kobiety brzydkie mogą być pewne wielkiego nawet zwycięstwa w walce życiowej.

Ameryka reformuje kalendarz.

Nowy Jork. W Stanach Zjednoczonych prowadzona jest energiczna agitacja w kierunku zniesienia obecnego kalendarza. Mianowicie wystąpiono tam z projektem, aby zamiast 12-tu miesięcy, rok liczył 13-cie, przyczem na każdy miesiąc przypadać mają 4 tygod. Jedna z firm uwojorskich, pragnąc

wypróbować ten projekt, oświadczyła pracownikom, iż, poczynając od 2 stycznia roku 1930, wprowadza u siebie rok 13-to miesięczny, przyczem na tej podstawie zostanie zreorganizowana buchalterja. Również pensje otrzymywać będą pracownicy 13-cie razy do roku.

Chiny zmieniają kalendarz.

Rząd nankiński postanowił z dniem 1 stycznia 1930 roku wprowadzić kalendarz gregorjański w miejsce dotychczasowego kalendarza chińskiego, w którym miesiące obliczane są według zmian księżyca.

Używanie w przyszłości starego kalendarza ma być surowo karane, wszystkie zaś wydawnictwa otrzymały ostry zakaz umieszczania jakichkolwiek wzmianek o dawnym kalendarzu w kalendarzach, wydanych na rok 1930.

Drukarnie na okrętach.

Od czasu udoskonalenia radja okrętowe drukarnie rozwijają się coraz bardziej. Szefem takiej drukarni jest zazwyczaj poliglota, musi on też być doskonałym znawcą spraw kulinarnych, gdyż w drukarni okrętowej drukuje się też w wielu językach spisy potraw. Na niektórych okrętach drukarnie są tak świetnie zaopatrzone, że nawet posiadają linotypy.

Oczywiście, że prócz drukarni na okrętach są też redaktorzy dzienników. Taki dziennik musi się stale i regularnie ukazywać. Nocą, gdy wszyscy śpią, pracują w redakcji nad świeżym numerem. Zawiera on wszystkie ważniejsze nowiny, które nadeszły przez radjo. Nieraz się zdarza, że z powodu zaburzeń w atmosferze radjo działa źle: wtedy numer dziennika jest szczupły. Przeważnie liczy on — wraz z ogłoszeniami — 6 stron.

Gdy tylko wyjdzie z drukarni taki dziennik, chłopcy rozdają go pasażerom, którzy czytają go podczas pierwszego śniadania. Redakcja zaś i drukarnia, nie oglądając wspaniałego wschodu słońca na oceanie, udaje się na zasłużony wypoczynek.

Szkoły powsz. na otwartym powietrzu.

W związku z koniecznością podniesienia stanu zdrowotnego dzieci miejskich, wśród których jest olbrzymi procent dzieci gruźliczych, ministerstwo W. R. i O. P. postanowiło rozpocząć pracę nad zbadaniem możliwości zorganizowania we większych miastach szkół powszechnych na otwartym powietrzu, przeznaczonych przede wszystkim dla dzieci, skłonnych do gruźlicy lub znajdujących się w pierwszym niezaraźliwym okresie tej choroby.

Kuratorja okręgów szkolnych badają obecnie, w jakich miastach okręgu byłoby możliwe uruchomienie szkół tego typu. Ministerstwo zwraca uwagę na

następujące miasta: Warszawa, Białystok, Łódź, Katowice, Królewska Huta, Lwów, Kraków, Częstochowa, Poznań, Wilno, Lublin, Równe.

Jak Ojciec św. obchodził 50-lecie swego kapłaństwa.

Rzym. Ojciec św. w końcu grudnia obchodził swój 50-letni jubileusz kapłaństwa. Uroczystości związane z tym rozpoczęły się w bazylice św. Piotra cichą mszą. Bazylika wypełniona była do ostatniego miejsca. Na specjalnej trybunie, obitej czerwonym sukmem, zasiadł korpus dyplomatyczny i patrycjat Rzymski, oraz najbliżsi krewni Papieża. Po krótkiej modlitwie, którą Papież odmówił w kaplicy Najświętszego Sakramentu, utworzył się pochód z Papieżem na czele, który doszedł do wielkiego ołtarza. Tu Papież w asystencji swych kapelanów i wysokiego duchowieństwa odprawił cichą mszę jubileuszową.

Po „Te Deum“ Ojciec św. udzielił błogosławieństwa apostołskiego. Wyjście Papieża z bazyliki przyjęte było niemilknącymi okrzykami rozentuzjzmowanego tłumu. Papież musiał się ukazać jeszcze kilkakrotnie, udzielając błogosławieństwa. Po południu przyjął Ojciec św. członków sekretariatu stanu, którzy złożyli Mu swe życzenia.

Najwięcej lekarzy mają Stany Zjedn.

Według ostatnich danych, Stany Zjedn. posiadają 149.521 lekarzy, z czego na każde 100 tysięcy ludności wypada przeciętnie 127 lekarzy. Jest to najwyższy na całym świecie stosunek liczby lekarzy do ogółu ludności, przyczem liczba lekarzy stale wzrasta, gdyż z roku na rok liczba studujących medycynę na wyższych uczelniach poważnie zwiększa się.

Osada 4000 ślepców.

Znana powieściopisarka szwajcarska Noelle Roger, w czasie swej ostatniej podróży po Turcji napotkała na Syrii niezwykłą osadę, której cała ludność składa się z około czterech tysięcy ślepców. Mieszkańcy tej osady utracili wzrok wskutek długotrwałej epidemii trachomy.

Żyd w więzieniu.

Goldenberg musi odsiedzieć dwa lata. Dyrektor więzienia mówi mu: „Żeby się panu nie nudziło, może pan tutaj pracować; wypłacać koszyki, robić papierowe pudełka, malować na szkle... Co pan wybiera?”

Goldenberg namyśla się przez chwilę i wreszcie mówi:

— Panie dyrektorze, czy nie mógłbym zająć się temi artykułami jako komiwojażer?

— 2 —

cierpienia i męki, a wyznawcy i dziewice ponęty świata. Wzywaniem imienia Jezus kończy Kościół wszystkie modły swoje i chce także, byśmy w tem imieniu znaleźli siłę i pociechę w ostatniej chwili konania. Z jakimże zaufaniem winniemy wzywać tego świętego Imienia w pokusach, cierpieniach, niepokojach i we wszystkich przedsięwzięciach swoich. Przyswój sobie jaki akt strzelisty, w którymby było imię Jezus, aby w chwilach stanowczych, a osobliwie w ostatniej godzinie, kiedy będziesz walczył ze śmiercią, znalazło się ono na ustach twoich. O niechże ostatnie słowa twoje będą: „Jezu mój, o Jezu, bądź mi Jezusem!”

Na uroczystość Trzech Króli.

EWANGELJA,

napisana u św. Mateusza w rozdz. II, w. 1—12.

Gdy się narodził Jezus w Betleem Juda, we dni Heroda Króla; oto Mędrcy ze wschodu słońca przybyli do Jeruzolimy, mówiąc: „Gdzie jest, który się narodził, Król Żydowski? albowiem widzieliśmy gwiazdę jego na wschód słońca i przyjechalśmy pokłonić się jemu“. A usłyszawszy Król Heród, zatrwodził się i wysłał do Jeruzolimy z nim. I zebrawszy wszystkie przedniejsze kapłany i doktory ludu, dowiadywał się od nich, gdzie się miał Chrystus narodzić. A oni rzekli: „w Betleem Judzkim, bo tak jest napisano przez proroka: I ty Betleem, ziemio Judzka, z żadnej miary nie jesteś najmniejszą między Książęty Judzkimi: albowiem z ciebie wyjdzie wódz, któryby rządził lud mój Izraelski. Tedy Heród, wezwawszy potajemnie Mędrców, pilnie się wywiadywał od nich czasu gwiazdy, która się im ukazała. I postawszy je do Betleem, rzekł: Idźcie, a wywiadujcie się pilnie o dzieciątku; a gdy znajdziecie, oznajmijcie mi, abym i ja, przyjechawszy, pokłonił się jemu. Którzy wysłuchawszy króla, odjechali. A oto gwiazda, którą byli widzieli na wschód słońca, szła przed nimi, aż przyszedłszy, stanęła nad miejscem, gdzie było dziecię. A ujrzawszy gwiazdę, uradowali się radością bardzo wielką. I weszliszy w dom, znaleźli dziecię z Marją, matką jego i upadłszy, pokłonił się jemu; a otworzywszy skarby swe, ofiarowali mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A wzięwszy odpowiedź we śnie, aby się nie wracali do Heroda, inną drogą wrócili się do krainy swojej.

Jak Trzej Królowie za gwiazdą cudowną, tak ty postępuj za łaską Bożą!

Gdy w Betleem narodził się Pan Jezus, Trzej Królowie, mędrcy ze Wschodu, wybrali się w drogę, ażeby pokłon i cześć oddać Zbawicielowi świata. Ci trzej królowie, według podania, nazywali się: Kasper, Melchior i Baltazar, a byli naczelnikami małych państw w Arabji Szczęśliwej. Mając styczność z narodem żydowskim —

— 3 —

oświeceni przez Ducha Św. — wiedzieli, iż w czasie Narodzin Mesjasza ukaże się na niebie nadzwyczajna gwiazda, kometą zwana. Biegli w astronomji za ukazaniem się jej byli przekonani, iż teraz właśnie narodził się Zbawiciel świata, gdyż gwiazda ta nie należała do zwyczajnie ukazujących się na niebie, ale zajaśniała w porze, w jakiej żaden z astronomów nie spodziewał się jej.

Gdy gwiazdę ujrzeli, oblicze ich rozpromieniało się od radości, a w serce wstąpiła nadzieja, iż spełnią się ich pragnienia i na własne oczy ujrzą Zbawiciela świata.

Bez zwłoki przeto wybierają się w daleką, uciążliwą podróż, nie lękając się ni okolic nieznanych, ni skwaru słońca, burzy lub deszczu, nie boją się napaści złych ludzi, bo do upragnionego celu prowadzić ich ma gwiazda, cudowny znak Boży.

Gdy nad Jeruzolimą stracili ją z oczu, w przekonaniu, iż tutaj narodził się Zbawiciel, wstąpili do miasta, pytając się: „gdzie jest, który się narodził, król żydowski, albowiem przyjechalśmy pokłonić się jemu“!

Podziwiając tę wielką wiarę i miłość, z jaką Trzej Królowie puścili się w daleki świat na poszukiwanie Pana Jezusa i my z równą gorliwością, pełni wiary i miłości, zdążajmy do Betleem, szukajmy zbawienia u stóp Jezusa, choćby, nie wiem, jak wielkie przeszkody stanęły nam w drodze.

Prawda, iż Trzem Królom nie tak trudno było zdążyć do upragnionego celu, gdyż im gwiazda cudowna jasnym promieniem właściwą wskazywała drogę. W podróży doczesnego życia jednak i my mamy gwiazdę, która oświeca i nią Bóg nas prowadzi, jak ojciec ukochane dziecię do zbawienia duszy, a tą gwiazdą jest łaska Boża.

Ona — łaska Boża, to prawdziwy dar Boży, darmo nam dany dla zbawienia duszy, przez zasługi Pana naszego Jezusa Chrystusa, bez niej nic zasługującego na żywot wieczny uczynić nie możemy.

Łaska jest tą jasną gwiazdą, co przez przepaście grzechów, poprzez góry namiętności i pokus, bezpiecznie nas wiedzie, ona dzwiga z upadku, do dobrych czynów pobudza, do pokuty nakłania, w cnotcie utrwała.

Łaska Boska jest nam koniecznie potrzebna do zbawienia, do spełniania dobrych, szlachetnych czynów, do zachowania przykazań Pańskich, grzesznikowi do nawrócenia się, cnotliwemu do postępu w doskonałości, a wszystkim do wytrwania w dobrem aż do końca.

W dobroci swej Bóg łaski uczynkowej wszystkim w takiej mierze udziela, aby się zbawić mogli, jak mówi Pismo św.: „tak, iż wam na żadnej łasce nie schodzi, oczekiwając zjawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa“.

Żąda jednak Bóg, abyśmy o łaskę Jego nie tylko prosili, ale z nią współdziałali i pracowali na zbawienie nasze. Bóg cię więc, bracie, siostró, swą łaską pobudza, abys z grzechów powstał i się nawrócił, byś wspomógł ubogiego, pocieszył smutnego, nawiedził chorego, wrogowi przebaczył. Czyń tedy, co ona ci każe! Łaska

Smutna statystyka.
Walka z religią w Sowietach.
W ciągu roku zamknięto 532 świątyni.
 Sowiety trąbią „urbi et orbi“ że nigdzie na świecie obywatel nie ma takiej swobody jak, u nich; dotyczy to, według nich, także sprawy religii. Głosząc taką opinię, władze sowieckie prowadzą nieugiętą walkę z religią, o czym ciągle czytamy. Jak daleko ta walka już zaszła, niech świadczy statystyka zamkniętych w r. 1928 świątyni.

Okazuje się więc, że w ciągu całego r. 1928, według danych urzędowych, sowiety zamknęły 354 świątyni katolickich i prawosławnych, 38 klasztorów, 59 synagog, 38 meczetów i 43 inne budynki kościelne.

Razem więc skasowano w Sowietach w jednym tylko roku 532 świątyni.

Choroba „papuzia“ w Berlinie.

Berlin. Prezydent policji donosi o nowym wypadku „choroby papuziej“ w Berlinie, na przedmieściu Friedrichsheim.

Wśród pewnej rodziny, hodującej papugi, zachorowały na tajemniczą chorobę 4 osoby, z których

jedna zmarła, dalsze dwie wyzdrowiały, a czwarta leży jeszcze chora. Równocześnie z chorobą domowników zachorowały hodowane papugi, z których 4 padły ofiarą choroby. Władze sanitarne przypuszczają, że chodzi tu o ścisły związek między chorobą ptaków a domowników. Prezydent policji przestrzega zatem osoby zainteresowane, aby unikały stykania się z papugami.

Kto wygrał dolarówkę?

Dzisiejsze ciągnięcie dolarówki.

Warszawa, 2. 1. Dziś o godz. 10 rano w Małej sali konferencyjnej Ministerstwa Skarbu odbyło się ciągnięcie Dolarówki. Szczęśliwy los uśmiechnął się do posiadaczy następujących numerów:

8000 dol. 465259.
 3000 dol. 61687.
 1000 dol. 141517 441074 590262 750375 769547.
 500 dol. 121751 125290 146620 185256 233197 319905 449467 606178 713880 823569.
 100 dol. 526177 63688 803516 426026 120881 251509 419105 437956 688175 26417 893337 053967 399073 728784 630614 754324 862277 223275 182667 398816 233312 430639 51304 612601 893297 622385 843368 867534 646395 543711 55260 9326 730593 85609 435268 761139 954318 674568 812981 440320.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. W niedzielę dn. 5. bm. o godz. 5,30 wieczorem odbędzie się wieczornica gwiazdkowa dla tow. Panien w lokalu p. Rogowskiego. Zarząd.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Notowania kupców zbożowych w Toruniu
 z dnia 30. 12. 1929 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg. franco stacja naładowania na Pomorz.

Pszonica	35.25—37.25
Żyto	25.25—26.00
Jęczmień dworski 118 ft.	23.00—24.00
Jęczmień targowy	21.00—22.00
Owies	20.00—21.00
Mąka pszenna 65 proc.	62.00
Mąka żytnia	37.00—38.00
Otreby pszenne	18.00—19.00
Otreby żytnie	16.00—17.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście. Za ogłoszenia redakcja nieodpowiada.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.
 We wtorek, dnia 7-go bm. o godzinie 1 po południu sprzedawać będą w W. Wólce za gotówkę najwięcej dającym: około 1.000 ctr. kartofli w kopcach, 2 konie wyjazdowe, 1 karetę, 11 tuczników i 14 warchlaków.
 Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

Ogłoszenie.

Z powodu przypadającego święta Trzech Króli w poniedziałek dnia 6 stycznia rb. odbędzie się

targ tygodniowy
 we wtorek, dnia 7-go stycznia 1930 r.
Magistrat
 Pater, burmistrz.

Polecam ze składu po cenach fabrycznych, na dogodnych warunkach:

Sortowniki do kartofli,
Parniki do kartofli
 oryg. Ventzkiego,
Siekacze do buraków,
 w różnych gatunkach.
Maneże, Sieczkarki, Młóckarki,
Wialnie, — Separatory do mleka
i Maszyny do masła.
Prima węgiel opałowy i kowalski
 „Dębieńsko“.
N. EWERTOWSKI,
 Skład zelaza i maszyn rolniczych
 Telefon 66 **Nowemiasto.** Telefon 66

Unieważniam
 weksle wystawione przeze mnie, a które są w posiadaniu p. Eryka Lewalskiego w Nowemmieście.
Nikodem Ziółkowski,
 Gwiździny.

Poszukuje się **5,000 zł**
 na 1 hipotekę, na gospodarstwo pierwszorzędne 55 morgów na 3—5 lat, na życzenie dłużej.
 Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy“.
 Zgubiłem **książeczkę wojskową** którą unieważniam.
Fr. Ankowski, Boleszyn.

Od 1. 1. 1930 r. przejąłem **piekarnię** od p. Kabata w domu p. Pacuskiej. Staraniem moim będzie Szan. Klientelę jak najlepiej zadowolę. Polecając się łask. pamięci, kreślę z poważaniem
Andrzej Warmiński,
 LIDZBARK. Staremiasto.

SKŁAD
 z mieszkaniem od 1 lutego rb. do wydzierżawienia.
A. KOPYCZ, Lidzbark,
 Zamkowa 4.
Sprzedam nowy wóz roboczy
 2 1/2 osłowy.
Janicki, Lubawa,
 Kupnerna 9.

Koło Ziemianek
 powiatu lubawskiego
 urzędu
 dnia 6-go stycznia rb- w cukierni p. Rogowskiego w Nowemmieście
BRIDGE-DANCING
 na który zaprasza wszystkich Sympatyków.
 Początek o godz. 7-mej wieczorem.
 Stroje popołudniowe.
 Bufet we własnym zarządzie.

Mam na sprzedaż **DOM** z piekarnią oraz ogrodem
Reman Witkowski,
 Lipinki, koło Jabłonowa.
 2 dobrze umeblowane **POKOJE** od zaraz do wynajęcia.
J. PANEWICZOWA,
 Nowemiasto, ul. Pod Lipami.

Mam od zaraz na sprzedaż **ogród** z maszynami budynkami, nadający się dla rzemieśln. lub deputatnika.
 Cena podług ugody.
J. Ruciński,
 Mikołajki, pow. lubawski.
 Potrzebni od 1 kwietnia rb.

BUFETOWY z kaucją może się zgłosić
M. Fonrobert, Lubawa

2 fornale z posyłkami i **pasterz,** który dój obejmie.
Majątek Lipowydwór.

Rozkład jazdy autobusowej na linii Lubawa—Nowemiasto.
 Właśc. Ptaszyński i Jurkiewicz.

Tura I. godz.	Tura II. godz.	Tura III. godz.	Miejscowości	Tura I. godz.	Tura II. godz.	Tura III. godz.
6,30	8,25	12,30	odjazd Lubawa	8,15	12,20	17,15
6,43	8,38	12,43	Samplawa	8,02	12,08	17,02
6,48	8,43	12,48	Lązek	7,57	12,03	16,57
6,51	8,46	12,51	Rakowie	7,54	12,00	16,54
7,00	8,55	13,00	Bratjan	7,45	11,51	16,45
7,05	9,00	13,05	Ląki	7,40	11,46	16,40
7,08		13,08	Dworzec		11,43	16,37
7,11	9,10	13,11	Nowemiasto	7,35	11,37	16,32

Powyższy rozkład jazdy przyjęto do wiadomości.
 TORUN, dnia 27 grudnia 1929 r,
 Za Wojewodę w z. Dyrektora Robót Publ.: (—) Inż. K. Maćkowski.

Szanownym moim Odbiorcom oraz Znajomym dziękuję uprzejmie za okazaną mi dotąd życzliwość i przesyłam jak najserdeczniejsze życzenia
„Dosiego Roku“
Ludwik Stienss.
 Lubawa, dnia 1. 1. 1930 r.

Kupuję stale: **zboże** wszelkiego rodzaju, **wełnę** i **ZIEMNIANKI** fabryczne po najwyższych cenach dziennych.
Oskar Witt,
 Nowemiasto, telefon 2. zastępca f-my Feliksa Behrend, Gdańsk.

DZIEWCZYNA do kuchni, która służyła już w gospodarstwie, **potrzebna.**
Tilemann, Wardegowo,
 p. Ostrowite, koło Jabłonowa.

Dnia 6 stycznia rb. urzędują **„Kółko Amatorskie“** przedstawienie **„Pasterka z Lourdes“**.
 Po przedstawieniu **ZABAWA TANECZNA** u p. Oczkowskiego **Małe Bałówki.**
 Początek o godz. 17 wieczorem. **W niedzielę dla dzieci Amatorzy.**

Ochot. Straż Pożarna Krzemieniewo urzędują **zabawę** dnia 5-go i. rb. na sali p. Skoniecznego.
 Czysty zysk przeznaczony na zakup sprzętów strażackich.
 O liczny udział prosi **Zarząd.**

Potrzebni od 1-go kwietnia 1930 r. **pasterz,** który zarazem obejmie dój 40 krów i tyleż bydła jałowego **2 fornali** i **2 ręczniaków** z zaciąźnikami.
Graduszewski, Majątek Nawra.
 Poszukuje się od 1. 4. 30 r. **kowala** z zaciąźnikami, również **pasterza,** który obejmie udój 30 krów oraz oprzet młodocianego bydła.
Probostwo Grabowo.

LOS Y do III klasy Loterii Państwowej **NADESZŁY.**
Ciągnięcie już 8 i 9 stycznia rb.
 Losy można więc odnawiać i nabywać
w kolekturze „DRWECA“ w Nowemmieście i filjach w Lubawie i Lidzbarku.